

Sygn. akt II AKa 14/1 6

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Paweł Rysiński (spr.)

Sędziowie SA Marek Motuk

SO (del.) Ewa Gregajtys

Protokolant st. sek. sęd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego i oskarżyciela posiłkowego A. K. (1)

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. sprawy:

H. S. (1) z domu B., urodzonej (...) w W., córki B.

oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i in. kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 16 października 2015 roku sygn. akt V K 29/13

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania,*
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. P. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) zł w tym 23% VAT z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.*

UZASADNIENIE

H. S. (1) została oskarżona o to, że:

I. w okresie od 14 marca 2008 roku do 15 kwietnia 2010 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłowała doprowadzić A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 6.750.000 zł, poprzez wyzyskanie błędu pokrzywdzonej, co do wykorzystania złożonych przez nią uprzednio podpisów i zapisów na czystych kartkach papieru a następnie, co do istnienia rzekomej wierzytelności na podstawie wytworzonych dokumentów posiadających pozory autentyczności, w ten sposób, iż udostępniła swoje dane osobowe, które zostały użyte do wypełnienia czystych kartek papieru, w sposób sprzeczny z wolą podpisanej A. K. (1), treścią umowy pożyczki opatrzonej datą 12 lutego 2005 roku oraz deklaracji wekslowej i oświadczenia opatrzonej datą 12 lutego 2007 roku, z których wynika fakt rzekomego pożyczania przez H. S. (1) dla A. K. (1) pieniędzy w kwocie 3.000.000 zł, przy czym umowę pożyczki i deklarację wekslową podpisała osobiście, następnie wypełnił treścią trzy blankiety weksli własnych na łączną kwotę 6.750.000 zł, uzyskanych poprzez wypełnienie czystych kartek papieru w sposób sprzeczny z wolą podpisanej A. K. (1) oraz skierowała do A. K. (1) osobiście podpisane zawiadomienie o uzupełnieniu weksla in blanko opatrzone data

22 marca 2010 roku, a także podpisała niekompletne zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności, po czym złożyła w Sądzie Okręgowym w Warszawie II Wydział Cywilny pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym z dnia 15 kwietnia 2010 roku, do którego załączyła uzyskane dokumenty wnosząc o zapłatę przez A. K. (1) kwoty 3.000.000 zł oraz odsetek w kwocie 3.750.000 zł, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęła z powodu zabezpieczenia przez funkcjonariuszy policji tak wytworzonych dokumentów oraz nie wpłacenia kwoty 84.375 zł tytułem opłaty od pozwu w sprawie sygn. II Nc 119/10

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w dniu 15 grudnia 2011 roku w W., usiłowała doprowadzić A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 3.000.000 zł, poprzez wykorzystanie błędu pokrzywdzonej, co do wykorzystania złożonych przez nią podpisów i zapisów na czystych kartkach papieru a następnie, co do istnienia rzekomej wierzytelności na podstawie wytworzonych dokumentów posiadających pozory autentyczności, w ten sposób, iż złożyła w Sądzie Okręgowym w Warszawie II Wydział Cywilny pozew z dnia 13 grudnia 2011 roku o zapłatę w postępowaniu nakazowym kwoty 3.000.000 zł na podstawie kserokopii umowy pożyczki opatrzonej datą 12 lutego 2005 roku, uzyskanej poprzez wypełnienie czystych kartek papieru, w sposób sprzeczny z wolą podpisanej A. K. (1), po czym uzyskała nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 3 lutego 2012 roku nakazujący zapłacenie A. K. (1) kwoty 3.000.000 zł w sprawie sygn. II Nc 169/11, wraz z odsetkami od dnia 13 lutego 2005 roku, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęła z powodu złożenia w dniu 6 marca 2012 roku przez pełnomocnika pokrzywdzonej sprzeciwu z dnia 28 lutego 2012 roku od nakazu zapłaty

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 16 października 2015 r. uniewinnił oskarżoną od popełnienia obu zarzucanych jej czynów.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją na niekorzyść oskarżonej ***oskarżycielka posiłkowa***. Zarzuciła orzeczeniu obrazę przepisu postępowania, a to art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie dowodów, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że między oskarżycielką, a oskarżoną istniała umowa pożyczki – co zdaniem skarżącej nie znajduje oparcia w zgromadzonych dowodach i czyni oceny Sądu sprzecznymi z regułami logicznego rozumowania.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Analiza sprawy wykazała, że zarzuty apelacji i użyte na ich potwierdzenie argumenty są oczywiście zasadne, dlatego zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, a sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sprawę przeciwko oskarżonej H. S. (1) wyłączył do odrębnego rozpoznania (i skierował do Sądu z aktem oskarżenia) Prokurator Prokuratury Okręgowej z toczącego się śledztwa przeciwko wielu innym osobom – m. in. przeciwko A. B. (1) (sygn. akt V Ds 198/09). To w miejscu zamieszkania A. B. ujawniono w toku przeszukania dokumenty dotyczące pokrzywdzonej A. K. – m. in. umowę pożyczki pomiędzy A. K., a H. S., deklaracje wekslowe, dokumenty sądowe i inne. Obecnie przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga toczy się sprawa o sygn. akt V K 1/14 przeciwko A. B. i pięciu innym osobom. W sprawie tej A. B. oskarżony został o popełnienie 18 przestępstw.

13 z nich kwalifikowanych z art. 227 § 1 k.k. polegało na tym, że oskarżony podając się za funkcjonariusza Policji legitymował pokrzywdzonych, spisywał ich dane i nakazywał składać podpisy na dokumentach i kartkach o nieznannej treści. W pkt X a/o w tej sprawie zarzucano mu, że:

- w dniu 14 marca 2008 roku w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, podając się za funkcjonariusza policji, wszedł do mieszkania A. K. (1) i wykonał z nią czynności związane z zakresem funkcji

funkcjonariusza policji polegającej na wylegitymowaniu wymienionej, spisaniu jej danych z dowodu osobistego, a następnie nakazał jej złożyć podpis na dokumentach i kartkach o nieznannej treści, tj. czyn z art. 227 § 1 k.k.

Uzyskiwane w ten sposób zapisy A. B. wykorzystywał do usiłowania doprowadzenia ich autorów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem – zarzucono mu cztery tego rodzaju oszustwa kwalifikowane w zw. z art. 294 § 1 k.k. A. B. był wielokrotnie uprzednio karany.

Zarzuty postawione oskarżonej S. pozostają w oczywistym związku z zarzutami A. B.. A. S. również była uprzednio karana – w latach 2009 – 2011 – czterokrotnie (t. VII k. 1427 akt).

Tożsamy modus operandi, odnalezienie dokumentów mających „dokumentować” zasadność roszczeń osk. H. S. wobec pokrzywdzonej w mieszkaniu A. B., a wreszcie datowanie umowy pożyczki na 2005 r. podczas, gdy czyn z art. 227 § 1 k.k. na szkodę A. K. miał zostać przez A. B. popełniony (wg a/o) w roku 2008 – nakazywałyby Sądowi Okręgowemu, w pierwszej kolejności, dokonanie ustalenia czy między A. K., a H. S. rzeczywiście (i kiedy) doszło do zawarcia umowy pożyczki datowanej na 2005 r. i będącej podstawą późniejszych roszczeń ze strony oskarżonej. Powyższe ustalenie jest kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, bo pozwoli na ocenę realności, bądź fikcyjności podstaw roszczeń jakich oskarżona usiłowała dochodzić wobec pokrzywdzonej przed sądami.

Tymczasem Sąd I instancji kwestię tę pomija milczeniem. W motywach wyroku, w części omawiającej ustalenia faktyczne (k. 1 – 5 uzasadnienia) Sąd omawia przebieg śledztwa i inicjowanych przez oskarżoną postępowań sądowych, czyniąc to w oderwaniu od istnienia (bądź nieistnienia) ich materialnej podstawy, a więc owej umowy pożyczki. Dużą wagę przypisuje Sąd faktowi sprzedaży działki przez pokrzywdzoną, co pozostaje bez jakiegokolwiek związku ze sprawą niniejszą, o ile między stronami, jak twierdzi pokrzywdzona, do zawarcia umowy pożyczki w ogóle nie doszło. Ponieważ, jak wspomniano, Sąd Okręgowy w ogóle nie ustala czy doszło do zawarcia umowy, nie wyjaśnia w konsekwencji czy dla rozstrzygnięcia sprawy ma znaczenie i jakie datowanie umowy na 2005 r. w kontekście zarzutu stawianego A. B., a datowanego na rok 2008. Kwestia ta może natomiast mieć istotne znaczenie dla ustaleń w sprawie niniejszej. Dlatego nie jest wystarczające, jak zrobił to Sąd Okręgowy, przyjęcie i ocena, że wyjaśnienia oskarżonej i zeznania św. B., którzy mają oczywisty interes procesowy w podtrzymywaniu wersji o pożyczce, są wiarygodne, a fakt, że A. K. „zaprzecza wszystkiemu, co mogłoby wskazywać na istniejące po jej stronie zobowiązania finansowe wobec oskarżonej – nie brzmi wiarygodnie” (k. 10 uzasadnienia wyroku).

Zdaniem Sądu Okręgowego „wersja o jakiś mężczyznach podających się za policjantów ... jest całkowicie niewiarygodna” (k. 10). Wiarygodna zdaniem tego Sądu jest natomiast wersja oskarżonej sprowadzająca się do twierdzenia, że nie znając bliżej A. K., osoby bez wykształcenia, zawodu i dochodów, mieszkającej w podupadłym budynku na peryferiach, oskarżona pożyczyła jej 3.000.000 zł (zgromadzone przez siebie samą w niewiadomy, nie dający się udokumentować sposób) przekazując, co więcej, ową kwotę w torbie – reklamówce, na rogu ulicy.

Absurdalność tych twierdzeń bije w oczy. Oceny takiej wersji zdarzeń skutkujące przyjęciem, że wina oskarżonej nie została udowodniona, a wątpliwości których nie usunięto rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (k. 12 uzasadnienia) nie mogą być podzielone jako trafne. Stoją bowiem w rażącej sprzeczności z regułami oceny dowodów jako dowolne, sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym. Dlatego zarzuty obrazu przepisu art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny uznał za zasadne.

Rozstrzygnięcie przyjęte w zaskarżonym wyroku w ogóle nie odnosi się, jak już wspomniano, do kwestii umowy pożyczki między oskarżoną, a A. K.. To przecież w oparciu o nią oskarżona dochodziła przed sądami rzeczywistych, bądź nienależnych roszczeń pozywając A. K.. Dlatego ustalenia o istnieniu, bądź nieistnieniu łączącego strony ewentualnej umowy stosunku prawnego są podstawą dalszych ustaleń faktycznych, niezbędną dla dokonywania oceny o odpowiedzialności oskarżonej. Ustaleń owych Sąd nie może dokonywać bez uwzględnienia zachowań zarzucanych A. B., u którego odnaleziono ową umowę i inne związane z nią dokumenty. Dokonanie owych ustaleń sprawi, co więcej, że w sprawie, wbrew pogładowi Sądu I instancji, zostaną usunięte wątpliwości, na które powołuje się Sąd, a których sam

usunąć (wyjaśnić) nie próbował, mimo, że jest to możliwe. Dlatego uznać nadto należy, iż orzeczenie Sądu I instancji zapadło przedwcześnie – już obecnie – powołując się na reguły rozstrzygania po myśli art. 5 § 2 k.k.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie i ustali w pierwszej kolejności, czy między oskarżoną, a A. K. została zawarta umowa pożyczki w 2005 r., a jeśli tak, czy doszło – w jej wykonaniu – do przekazania pokrzywdzonej pieniędzy z tego tytułu. To ustalenie będzie zaś determinować ostatecznie rozstrzygnięcie, gdyż tylko potwierdzenie tezy o dochodzeniu należnego roszczenia, będzie mogło ekskulpować oskarżoną.

Z tych przyczyn dzielając zarzuty apelacji, Sąd odwoławczy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.